

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Czwartek dnia 11 Września r. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau-	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 10 godz. 3 z poł.	28 cal. 0, 6, lin.	+ 10, 5 stopn.	Zachodni.	Pogoda.
	— 10 godz. 9 wiecz.	28 — 0, 8, —	+ 5, 5 —	Zachodni.	Pogoda.
	— 11 godz. 6 z rana	28 — 1, 7,	+ 2, —	Polud. Wscho.	Pogoda.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Dalszy ciąg uwag P. Waltera-Benning, o więzieniach.

Oddzielenie i gatunkowanie. Konieczna potrzeba i ważność tego środka są widoczne. Dowodzą tego szkodliwe skutki, wynikające z umieszczenia i utrzymywania w jednym miejscu winowayców, różniących się z sobą co do winy, z pomieszczenia bez różnicy obwinionych z poymnianymi na uczynku; albo szkodliwych skutków z zamknięcia tego, który popadł w jakiekolwiek przestępstwo przez nieostrożność, pospół z okrotnym i zakamieniałym rozbojnikiem; z porozumienia się wzajemnego winowayców takich, którzy chcą jeszcze cnotliwym życiem zagładzić szkodę przez nich społeczności wyrządzoną, z takimi, którzy żadnego już nie znają wstydu ani żalu, a tém samém, przykładem i mowy swemi, mogą zagasić w drugich tlejącą isierkę żalu, i zagłuszyć słaby głos przebudzającego się sumnienia. Jeszcze okropniejsza: utrzymywać z jawnymi przestępcami tego, którego winy nie dowiedziono, a który usprawiedliwiwszy się, powróci do społeczności; wstydem okryty w obliczu każdego i w własnych swych oczach poniżony, a może się zarazić takimi występkami, które przedtem były mu nieznajome.

Szkodliwe skutki takiego pomieszczenia więźniów, dają się postrzegać szczególnie na nieszczęśliwych niewiastach, które po pierwszym dopuszczeniu się złego, zamykane bywają z rozpustnemi i już zastarzalemi w występkach. Tym sposobem lecą one szybko w przepaść rozpusty, której się pierwiej lękały, albo się może ledwo zbliżać zaczynały. Tam koniecznie już zupełnie zepsuć się muszą, gdzie podły występpek jednego, w zawód przed drugimi starannie się powiększa i wzrasta; gdzie wściekła gwałtowność usiłuje wściekłość swoją przelać w mających jeszcze cokolwiek wstydu; gdzie zwożliwa rozpustnica z namysłem i podejściem łowi w swe sidła, a pogrążona w naybezpieczniejszy rozwiązłości, pociąga swoim przykładem; gdzie wszystko, co tylko może zarazić występkiem i w nim zatwardzić, staje się zatrudnieniem w próżnowaniu, i rozrywką w rożnaczy. Sławny i czeigodny Howard mawiał, iż połowa kradzieży i oszukaństwa, które się zdarzają w Londynie i okolicach tego miasta, układane są w więzieniach i tamże obmyślano środki do ich wykonania. Dziwna, z jaką szybkością szerzy się i udziela moralna zaraza

w tych szkołach występku, i z jakim pośpiechem, duch dostający się do więzienia jednoczy się i równa z tymi, którzy dawniej drogą tą poszli i gorszeimi od nich byli.

W czasie bardzo prędkim, zarażają jeden drugiego, wszyscy tworzą zupełnie jeden duch rozpusty. Człowiek bardzo jest zdolny przeymować od drugich, i gotów pójść za tém, co od innych słyszy i widzi: każdej chwili przykłady to stwierdzają. Zapalczywi i kłótlivi szybko swą zapalczywość przelewają w ludzi łagodnych obyczajów, i czynią z nich zupełnie sobie podobnych. (d. c. p.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, d. 14 września.

Uroczystość Imienin N. Cesarza i Króla Państwa naszego miłościwego dnia 30 sierpnia (11 września) obchodzono tu z wszelką okazałością, lecz nadewszystko z sercem pełnem, jak najlepszych i szczerych życzeń dla tego dobrego Monarchy, którego imię, lubo zawsze, tedy szczególnie w dniu tym kilkadziesiąt milionów ludzi berłu jego podległych błogosławiło. — Około gtey z rana zebrały się władze cywilne i wojskowe wszelkiego stopnia, a na ich czele J. O. Xiążę Namiestnik Królewski, w pałacu J. Cesarzowicowskiej Mości W. Xiążęcia Konstantego, i złożyły mu powinszowanie z życzeniami dla ukochanego Władcy i Ojca tytuł ludów, a w szczególności, wiernego i wdzięcznego mu wiecznie ludu Polskiego. Wyjechał potem J. C. Mość W. Xiążę na wielką paradę wojsk obu narodów, zgromadzonych na rozległych błoniach między *Warszawą* i *Wolą*. Po objechaniu przez Niego wszystkich linii wojska, zbliżyły się one w kolumnach do ołtarza wzniesionego na polu, na boku którego były dla urzędników publicznych i dam ławice. Wyszedł JW. *Hołowczyc* Biskup Sandomierski, a Arcybiskup Nominat Warszawski, w biskupim ubiorze, otoczony wyższem i niższem duchowieństwem, przed ten ołtarz, i zaśpiewał *Te Deum* wśród huku dział, a po niem odśpiewał modlitwę za zdrowie, pomyślność i długie życie Monarchy. Po nabożeństwie, dwukrotnie przeciągało obecne wojsko w parady przed J. C. Mością W. Xięciem, naprzód gwardye piesze, po nich liniowe pułki piesze, daley artyllerya piesza, a nareście jazda z artylleryą konną. Gdy się to działo na polu, zasyłano modły w stolicy do Naywyższego za zdrowie, i długie a szczególne lata Monarchy. JW. Biskup Płocki Pro-

Żmowski miał w katedralnym kościele mszę i po niej *Te Deum* zaśpiewał w obecności Senatorów i urzędników, którzy się nie udali pod *Wolę*, tudzież licznie zebranych obojey płci mieszkańców. — Zakończyła się ta uroczystość widowiskiem bezpłatnem w teatrze narodowym, rządzistem oświeceniem gmachów publicznych, domów pierwszych urzędników, i mieszkańców stolicy. Około zaś 10tej wieczorem nastąpił świetny bal u J.O. Xieźna Namiestnika Królewskiego, który J. C. Moś W. Xiążę *Konstanty* z J.O. Xieźną Namiestnikową, gospodynią domu i balu, rozpoczął. Po wspaniałey wieczerzy, podczas której spełniono toast zdrowia, pomyślności i długiego panowania N. Cesarza i Króla, tudzież N. Rodziny Jego, ciągnął się bal wesoło do 4tej porannej.

A U S T R Y A

Wiedeń, dnia 4 września. Królewic Pruski, następca tronu, i Xiążę *Oranii Fryderyk*, przybyli tu dnia 31 z. m. w towarzystwie Jenerała Porucznika *Knesebeck* Pułkownika *Schack*, Adjutanta Królewskiego, i Barona *d'Yvoy*, adjutanta, i stanęli w przygotowanych dla nich pokojach zamkowych. Nazajutrz zrana byli z powitaniem u NN. Cesarstwa Ichmość i ich rodziny, którzy ich po południu nawzajem odwiedzili; znajdowali się oraz na obiedzie u Monarchy naszego, a wieczorem tak Cesarstwo Ichmość, jako też wspomnieni Xiążęta zaszczytili obecnością swoją teatr zamkowy.

R U S S Y A

Berlin, dnia 7 września. Król Jmć wyznaczył oddzielną komisją, złożoną z dwóch osób, jednej sądowej, a drugiej wojskowej, dla badania 55 ludzi, którzy przed niejakim czasem oddali doktorowi *Jahn* świadectwo, niezgadające się z urzędowem jego oskarżeniem, i takowe w kilku gazetach niemieckich umieścić kazali.

N I E M C Y A

Drezno, dnia 31 sierpnia. Wielki Xiążę dziedziczny Toskański przybył tu dnia 24 b. m. z małżonką swoją na ślub Xieźniczki *Józefy* z Królem Hiszpańskim. Rodzina królewska zjechała z *Pilnitz* na ich przyjęcie. Xiążę *Muzykilian*, Ojciec wspomnionej Xieźniczki, dał dnia 26 b. m. na pożegnanie córki zabawę wieczorną w ogrodzie swoim, gdzie grano małą operę, pod napisem: *Drzewo Józefy*, w sztuce tej *Kupido* stojący na niskim słupie, podał Xieźniczce *Józefie* luk złoty, i przyswiecając jej pochodnią trzymaną w ręku, wezwał ją, aby na pamiątkę drzewo zasadziła. Widok ten rozrzewnił obecnych.

Dnia 28 b. m. Biskup *Mauermann* dał ślub Xieźniczce *Józefie*, z Królem Hiszpańskim, którego sam Monarcha nasz zastępował. Nazajutrz przed południem, Królowa Hiszpańska przyjmowała powinszowania. O godzinie 11tej, w kościele katolickim nadwornym i we wszystkich kościołach ewangelickich, śpiewano *Te Deum* z muzyką, wśród odgłosu dzwonów oraz 137 wystrzałów działowych i ręczney broni. Był potem wielki obiad, a wieczorem udali się Królestwo Ichmość z całą rodziną i dworem na wielki teatr opery, gdzie stosowną kantatę pod napisem: *Albino i Tojo*, śpiewano. Blisko 2,000 bezpłatnych biletów rozdano znakomitszym mie-

szkańcom tutejszym. Po skończonej o godzinie 8mej kantacie, *Margrabia Cerralbo*, pełnomocnik Hiszpański, dał wielką wieczerzę na 200 osób i bal w pałacu Hrabiego *Brühla*. Dziś, dnia 31 sierpnia, o godzinie 10tej rano, pożegnała się Królowa Hiszpańska z dworem tutejszym, i wśród błogosławieństw nie tylko rodziny swojej, ale i ludu stojącego poza uszykowanym wojskiem i gwardją narodową, pojechała przy huku dział i odgłosie dzwonów, w towarzystwie Barona *Friese*, wielkiego Podkomorzego, *Margrabiego Piatti*, tajnego Radcy, Hrabiny *Dabryckiej*, i Pani *Lenz*, Damy dworskiej. Ostatnia odprowadzi ją na granicę hiszpańską do *Jean de Luz*. *Margrabia Cerralbo*, pełnomocnik hiszpański, udał się także razem do *Madrytu*. Ztąd aż do granicy hiszpańskiej będzie 27 noclegów. Z resztą, Królowa Hiszpańska odpocznie tylko jeden dzień w *Würzburgu*, *Strazburgu*, *Lugdunie*, *Montpellier* i *Bajonnie*.

Król nasz dostał order hiszpański złotego runa.

Hrabia *Einsiedel*, pierwszy Minister Saski, pojechał dnia 29 b. m. do *Karlsbadu*. Słychać, iż przez gońca odebrał wezwanie w tej mierze.

A N G L I A

Gazety tutejsze umieściły następujący nowy słownik rozmaitych wyrazów: kaleczenie pałacami dragońskimi spokojnych ludzi, kobiet i dzieci, jest szlachetnym zapalem; mocne postanowienie zrzeczenia się wszelkich odmian, jest prawdziwym patriotyzmem; bydlę szpiegiem, donosicielem, i czytać uchwałę o buncie, jest to okazywać szczerą przychylność do rodziny królewskiej; chodzenie spokojnych osób po publicznych ulicach, jest buntem; pokrycie bezprawów pełnionych przeciw spokojnym osobom, jest sprawiedliwością; zgromadzenia w celu układania prośb, są zdradą kraju; wygnanie z kraju, jest wygodą domową; długi i podatki są pomyślnością narodową; miłość oyczyzny jest uleganiem Ministrom dla pozyskania pensyi, urzędów i dostojności; paszkwile są obrazą Ministrów; wolność jest ślepem posłuszeństwem; przekupstwa są wsparciem od rządu; handel jest bankrutwem; pomoc jest oddaniem mieszkańców pod władzę Turków; posyłanie krajowców do Afryki, jest wywozem plodów angielskich.

H I S Z P A N I J A

Madryt, dnia 17 sierpnia. Zdaje się, iż *generał Castanos* obejmuje wszystkie urzędy Hrabiego *Odonnel*. W wyroku Królewskim, uwalniającym tego Hrabiego od dowództwa wyprawy kadyckiej, wyrażono, iż jeszcze nie zupełnie wyleczył się z ran odebranych, i że z tego powodu daleka żegluga na morzu mogłaby być dla niego niebezpieczną. Król chciał koniecznie, aby wyprawa wypłynęła d. 1 października, i z trudnością potrafiłono wyjednać wstrzymanie jej do środka listopada.

Rozbojnik *Melchior* ma sposób utrzymania w krótkim czasie pieniędzy i ludzi. Do bogatych kupców i kapitalistów posyła wexle na 1000, 2000 i t. d. realów, które za miesiąc lub nieco później mają być zapłacone, i każe im je podpisywać, zostawia im atoli wolność posłania mu zamiast pieniędzy jednego, dwóch lub 3 ludzi, których do bandy swojej przyłącza. Tak wszystko doskonalili się co rok.

O g ł o s z e n i a.

W gubernii podolskiej w Powiecie Latyczewskim, w miasteczku Międzybożu dziedzicznem Xięcia Kuratora wydziału szkolnego Wileńskiego, otwiera się szkoła Powiatowa akademicka, o czterech klassach dnia 1 października roku terażniejszego, dla której z hojnej ofiary dziedzica dane są obszerne gmachy murowane, i stosownie do potrzeb szkolnych kosztem jego przerobione, oraz zapewnione pomoce naukowe i wyznaczony fundusz na osobnego nauczyciela gospodarstwa wiejskiego i rachunkowo-ekonomicznych. Oczem Rząd Uniwersytetu postanowił podać do publicznej wiadomości.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

1. Na ulicy Wileńskiej w domu JP. Zeligerowej (drugi dom za domem W. Poussier, Architekta Guberskiego) znajduje się do przedania Kocz, nowy, lekki i mocny.

1. Niżej podpisana z najwyższym uczuciem żalu utraciła męża swojego ś.p. Stanisława Kulikowskiego Szamb. b. dworu Pols. który pozostawił po sobie majątku leżącego, lecz w obligach i ruchomości. Fundusz ten jego został urzędowie spisany, dla wręczenia go successorom. Gdy zaś dotąd żaden się nie znalazł, a kredytorowie zeszłego Szambelana niżej podpisaną kilku już pozwami zaadczywali, przeto podaje niniejsze do GAZET ogłoszenie, aby successorowie, tak dla przyjęcia pozostałego po zeszłym Szambelanie Kulikowskim funduszu, jako też dla odpowiedzi pretensorom, zechcieli odezwać się i do Wilna przybyć. Dat dnia 9 7bra 1819 r. Elżbieta Kulikowska.

Roku 1819 7bra 10 dnia takowe ogłoszenie wolno drukować Adam Zapasnik Sędzia Grodz. Wileń.

1. Jan Barszczewski, który służył wprzód za furmana u W. Walentego Borkowskiego, u W. Ignacego Mierzejewskiego i w roku ostatnim w Dokudowie u W. Teodora Szretera: żądaj przybył na służbę furmańską do folwarku Zacierzewia, zbiegł z tegoż folwarku w nocy w niedzielę 10 jest dnia 31 augusta, wziął z sobą konia gniadego małego wzrostu od lat pięciu, z kulbaką czarną i usdą ruską, sam zaś krępy, niski, mogący mieć lat 40 wieku, twarzy ciemnej i kalany na prawą nogę, ma na sobie surdut szaraczkowy stary; raytuzy szaraczkowe z dobrego sukna nowe, oszyte skórą czarną, płaszcz szaraczkowy nowy; chustkę na szyi czarną jedwabną i czapkę ciemną wytartą, który go postrzegł, zatrzymał i doprowadził do dworu Zacierzewia użyłszy względem tego nadgrode. Datt we dworzę Zacierzewiu, dnia 10 9ptembra 1819 roku, w gubernii i pcie Mińskim położonego.

1. Niżej podpisany, który się pierwszy raz tu znajduje, ma honor oznaczyć, iż różne gatunki optycznych instrumentów robi, i przędaje. Ten ma różne gatunki szkła do oczów,

dla każdego zdatne: także okulary do konserwowania oczów z tak nazwanego Korno i Flint-szkła podług reguły szlufowane: także dla blisko widzących, żeby siedząc i w odległości czytać mogli, jako też insze najgustowniejsze gatunki. Ma także wielkie perspektywy, mycroscopia composita, także słoneczne mycroscopia, z powiększeniami. Camera obscura, także camera clara, do rysowania różne gatunki. Oprócz tego ma różne gatunki botanicznych mycroscopów, dla amatorów sztuki, angielskie male i duże agramackie perspektywy i teleskopy. Oprócz tego przynależy wszystkie reparatury, i obiecuje za mierną cenę prędką usługę i na żądanie do każdego przyjdzie. Mieszka na ulicy niemieckiej w domu Szulca, N. 375. Jego bawienie jest krótkie. S. Apfelbaum i Kompanija, z królestwa Bawarskiego.

DONIESIENIE TEATRALNE.

Z powodu wydalenia się JPani Ledóchowskiej do Miasta Warszawy, Kompania chce uczynić dogodność dla Szanownej Publiczności, weszła z nią w układy na cztery spektakle z których jeden na zysk samej JPani Ledóchowskiej, a trzy na zysk Kompanii odegrane będą. Dziś we Czwartek pierwszy spektakl Ludgarda reszta spektakli afiszem ogłoszone zostaną.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Excerpt oświadczenia z Protokółu Potocznej kancelaryi miasta Wilna w dacie niżej wyrażonej zapisanego i też daty stronie jest wydan.

Roku 1819 miesiąca septembra 1 dnia przed aktami miasta Guber. Wilna, stanowiący osobicie JP. Tomasz Leyko oświadczenie poniższe wpisać do Protokółu podał przez słow. oświadczenie wspólne z ostrzeżeniem imieniem JP. Tomasz Leyki czyni się w rzeczy następnej, i oto: iż co, za obowiązkiem przez zeszłego Pawła Szczapińskiego i jego żonę Rozalią Szczapińską żał. wydanym należy rubli srebrnych czterysta pięćdziesiąt, których ani obżal. Szczapińska ani jej syn, successorowie dotąd nieopłacili i fundusz zafrymarczyli starając się aby przeto nim żał. nieodbierze swojej należności nikt w żadne układy o dom po Szczapińskim pozostaty, z obżal. Szczapińskimi niewchodził, ani kontraktów nie zawierał przez niniejsze oświadczenie w aktach magistratu Wileń. zapisując się tudzież w gazecie kuryera Lit. zamieszczając się publiczność ostrzega się, w przeciwnym bowiem zdarzeniu straty zżąd wynikłe każdy własnej swojej przypisze nieostróżności (w Protokole podpisano) Jako nieumiejętny pisma trzema krzyżykami podpisał Tomasz Leyko.

Korrektor Ignacy Misiewicz Regent.

Powyższe oświadczenie redakcja kuryera Litewskiego może do druku przyjąć Jan Buk-sza R. M. W.

2 Roku 1819 7bra 2 dnia, ja Woźny Ptu Wileń zeznam, iż niniejszego obwieszczenia jedną stronice w majątku Zachuryszkach ocze-wista administratorom i pretensorom, a drugą w sąbi Sądu Ziem. Wileń. imieniem W.W. Ludwika Kollowicza Sędziego Ziem. Adama Dan-

kszy Sędziego Gran. Józefa Naborowskiego pisarza urzędników Ptu Wileń. a zaniechaniem się którego z tych tedy imieniem dalszych urzędników w obwieszczeniu pomieszczonych podałem i że dnia 29 7bra w sali Sądu Ziem. Wileń. na sesjach poobiednich o godzinie trzeciej kontynuując Sąd Taxatorsko-Exdywizorski masy majątku b. prezydenta Gran. Wileń. Franciszka Michałowskiego wszystkim stronom interesowanym zapowiedziałem. *Pisan ut supra.*

Franciszek Polczyński Woźny Ptu Wileń. Roku 1819 mca września 4 dnia przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stanowiący obecnie Woźny w górze podpisany takowe obwieszczenie zeznał

Przyjąłem Józef Bohusz G. P. W. R.

Wolno drukować Sąd Ziem. Wile. poświadczają
Jakób Towiański Ziem. Ptu W. Pisarz.

Inspektor stad i stacyi stadnych Królestwa Polskiego.

Stosownie do reskryptu dyrekcyi jeneralney z dnia 6 bieżącego miesiąca i roku N. 456 zapadłego, podaję niniejszym do publiczney wiadomości, iż na dostawę furazów, na rzecz stada Króleskiego koni na stacyi głównej w mieście Janowie, w Województwie Podlaskim w obwodzie Bialskim konsystujących odbywać się będzie tamże, w Biorze wydziału stadnego, przed Inspektorem stad, w asystencyi komisarza obvodu Bialskiego, w trzech na dniu 16 (4) i 29 (17) mca 7bra oraz 4 paździer. (22 7bris) r. b. oznaczonych terminach licytacya in minus jako to:

Miarą Warszawską.

Na Jęczmienia korcy - - - - 40

— Owsa korcy - - - - 3100

Waga na Cetnar 100 funtow Warszawskich

Na siana cetnarow - - - - 8,760

— Słomy jarey na paszę cet. 2,040

— Słomy ozimey na sieczkę cet. 1,000

— Słomy na podścieł cet. - - 5,600

Kondycye głównejsze pod jakimi licytacya powyższa otwarta zostanie, są następujące:

1) Licytacya ta odbywać się będzie na ręczne opatrzenie wspomnionego stada, zaczynając od dnia 1 listopada (20 octobris) r. b. która, jak tylko zatwierdzona zostanie, podejmujący się w dniu 10 października (28 7bris) r. b. dostawę rozpocząć jest obowiązany, tak, aby z dniem 25 października (13 octobris) t. r. furaz na cały miesiąc listopad r. b. do magazynu stadnego w Janowie dostarczonem został. Podział dalszej dostawy w ciągu roku co do terminów, i ilości, w jakich następnie ułatwiać się będzie, Inspektor stad w czasie licytacyi oznaymi.

2) Cena fiskalna od której licytacya na mniej (in minus) rozpoczęta być ma, ogranicza się w następujący sposób:

Za jęczmienia korzec jeden - z.p. 1:

— Owsa - - - - z.p. 7

— Siana cetnar jeden - - z.p. 2 gr 20

— Słomy ozimey na sieczkę

cet. jeden - - - - z.p. 2

— Jarey paszney - - - - z.p. 2

— na podścieł - - - - z.p. 1

3) Dostawa furazów, dźiać się ma w gatunkach dobrych, czystych i zdrowych wedle prób przez Inspektora stada przy licytacyi wskazanych, i następnie po zahcytowaniu przez obiedwie strony nawzajem opieczętowanych, a to za kwitami wydziału stadnego, które podpisami Inspektora łącznie z kontrollerem, pieczęcią urzędową, opatrzone być mają.

4) Dostarczyciele odsyłać będą do dyrekcyi jeneralney stad w Warszawie, po każdym upłynionym miesiącu likwidacye miesięczne wsparte kwitami wydziału stadnego w Janowie.

5) Po złożoney likwidacyi należność przypadająca za assygnacyą dyrekcyi wypłaconą będzie nayregularniej z kassy stadney w Janowie, w mocenie srebrney kurs w kraju mającey.

6) Stawiający do licytacyi złożyć powinni wadium gotowizną dziesięcioprocentowę, które po ukończoney licytacyi, natychmiast zwrócone zostaną, oprócz tego, który się przy licytacyi utrzyma. Vadium to przy zamknięciu kontraktu, na kaucyą wymienione będzie, która czwarta część należności wynosić powinna.

7) Chociaż na pomienione produkta co do każdego gatunku respective licytacya odbywać się będzie, jednakże gdyby kto całej dostawy wszystkich dostarczeń ogółowo podjąć się chciał i korzystniejsze podał kondycye, takowy przy antreprzyzie utrzymany zostaje.

8) Protokół licytacyi zaraz po podpisaniu staje się dla licytanta dostawy in minus obowiązującym, dla rządu zaś dopiero, po nastąpioney przez kommissyą rządową spraw wewnętrznych i policyi approbacie, poczem kontrakt formalny przez strony obydwie zawarty zostanie.

9) Koszta papieru stepłowego do kontraktu, należec będą do antreprenera.

Wedle powyższych punktów życzący sobie podjąć się dostawy furazów i paszy na rzecz stad Króleskich koni, zechcą się w terminach oznaczonych w mieście Janowie nad Bugiem jako miejsce do odbycia licytacyi przeznaczonem w zastrzeżonych terminach stawić, do której nie tylko obywatele kraju tuteyszego, lecz i mieszkańców z Państwa Rossyyskiego niniejszym zaprasza się, którzy z wszelką pewnością tey antreprzyzy podjąć się mogą, ponieważ reskryptem Ministeryi Finansów Cesarstwa Rossyyskiego z dnia 5 (17) maja r. b. zakupywanie furazów za Bugiem na rzecz stad koni Królestwa Polskiego, i przeprowadzanie tych do Janowa naybliższą drogą jest dozwołonem, oczem, równie jak i o innych warunkach interessanci dokładniejszą wiadomość informacyi w Biorze Inspektora stad w Janowie przed licytacyą zasięgnąć zdołają. — W Janowie dnia 11 września (30 augusta) 1819 roku.

Mitze.

N O W E D Z I E Ł A.

W xiegarni XX. Pijarów u Alexandra Zolkowskiego, są następne dzieła do przedania:

Wpływ elektryczności na ekonomię zwierzęcą, czyli teoryczny wykład doświadczeń i postrzeżeń, wyciągniętych z rozmaitych sposobów elektryzowania jestestw żyjących w lekarskim względzie. Wyjątek z rękopismów ś. p. Stefana Stubielewicza Prof. Fizyki w Uniwer. Wileń. przezyrzany i wydany przez X. E. Sierackiego S. P. z portretem Autora i dwiema tablicami rycin, 8vo w Wilnie 1819 - - srebr. kop. 60
Toż na lepszym papierze - - - - kop. 75
— — na pocztowym - - - - rub. 1
Kazanie niedzielne X. F. Godlewskiego 4 części, 8vo w Wilnie - - - - rub. 1 kop. 80
Osobno Część 2ga - - - - kop. 40
— — Część 3cia - - - - kop. 50
— — Część 4ta - - - - kop. 40
Historyi Greckiey część 2ga za dwa tygodni wyjdzie z druku.

12 W Xiegarni uniwersyteckiey Józefa Zawadzkiego w Wilnie, znajdując się do przedania: w języku polskim

URZĄDZENIE O WŁOŚCIANACH KURLANDZKICH.

Dziękując się na dwie części to jest postanowienia tymczasowe i ustawę dla stanu stałego włościan Gubernii kurlandzkiej. Cena sr. r. 1 Kłoby razem wziął exemplarzy 12 dostanie 15sty gratis.

3. Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego Wileński Mieszczanin Dawid Aoramo-wicz Urysan z Ichiem Mejerowiczem Beahronem Mieszczaninem miasteczka Keydan na mie-sięcy dziesięć.